

Lipy wycięto ale nowych drzew nie posadzono

data aktualizacji: 2020.07.20 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Ulica Batorego straciła w ubiegłym roku kilkadziesiąt drzew rosnących wzdłuż chodnika, bo na pobliskiej działce pobudowano market. Do tej pory nowych drzew nie ma.

Na placu po dawnym kasynie wojskowym przy ulicy Batorego pobudowano supermarket sieci Netto. Wycięto wtedy kilkadziesiąt drzew rosnących między innymi na trawniku wzdłuż ulicy, pomiędzy jezdnią a chodnikiem. Wśród nich były lipy posadzone przez miasto zaledwie kilka lat temu.

- Był wniosek inwestora o wycięcie 40 drzew w obrębie działki, natomiast druga decyzja dotyczyła 4 lip na trawniku - wyjaśnia Piotr Zawadzki, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej.

Cztery lipy, o których mowa, były jedynymi, które ze względu na obwód pnia wymagały zgody na wycinkę. Pozostałe kilkadziesiąt drzewek nie zdążyło urosnąć. Po otwarciu marketu jesienią ubiegłego roku okazało się, że na trawniku wzdłuż ulicy nie ma już ani jednego drzewa. Ten stan trwa do dziś.

Jak się dowiadujemy w ratuszu, inwestor budujący market w zamian posadził na tyłach parkingu 40 sztuk żywotnika zachodniego – czyli tuje. Po naszej interwencji otrzymaliśmy zapewnienie, że na oczyszczonym z drzew trawniku jesienią tego roku pojawią się nowe drzewa, w ilości od 5 do 10 sztuk.

- Mamy w mieście problem z terenami na nasadzenia zastępcze i trawnik przed Netto trzymaliśmy w tym właśnie celu – słyszymy w ratuszu.





Ulica Batorego - przed budową marketu Netto i po zakończeniu inwestycji. Drzewa rosnące od strony skrzyżowania (jedna duża lipa i trzy mniejsze) w niczym nie przeszkadzały, bo trawnik pozostał w tym samym miejscu. Podoba sytuacja jest w głębi ulicy, przy marketowym parkingu.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36297-lipy-wycieto-ale-nowych-drzew-nie-posadzono>